

CRACOVIA – WARTA POZNAŃ | sobota, 20 kwietnia, godz 14⁰⁰

OFICJALNA GAZETA KIBICÓW CRACOVII



CRACOVIA

nr 5 (18) 19 kwietnia 2013

ISSN 2084-6010

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Łukasz Zejdlar

Nie popełnić starych błędów

– Nie chcemy powtórzyć tych samych błędów, które przydarzyły nam się w przegranych meczach ze Stomilem i z Dolcanem – mówi młody pomocnik Cracovii.

Czytaj str. 3



2006 2008 2009 2011 2013

pięć złotych medali Rudolfa Roháčka



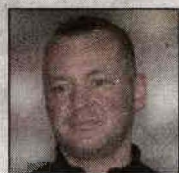
Rudi je nejlepší

Edward Kowalik

Wierzę w awans

– Wierzę w awans i życzę tego piłkarzom z całego serca, choć wiem też, że łatwo nie będzie – mówi były kapitan Pasów.

Czytaj str. 7



Pasy grają z Wartą

Odbudować twierdzę!

Cracovia przegrała ze Stomilem i z Dolcanem oraz wygrała walkowerem z ŁKS-em, który wycofał się z rozgrywek. Jeśli Pasy chcą pozostać na miejscu wicelidera to zwycięstwo w meczu z Wartą jest niezbędne. Walka o awans trwa – drużyna jak nigdy potrzebuje teraz wsparcia swych wiernych kibiców!



foto: Ula Rutkiewicz/pasy.pl

r e k l a m a

@chini
Muszyna

naturalna woda mineralna

Najzdrowszy środek dla sportowców i dopingujących*

* stosować codziennie, bez ograniczeń



Klub	Gole	Pkt
1. Termalica N.	39-17	45
2. Cracovia	31-24	43
3. Flota Ś.	36-23	42
4. GKS Tychy	27-18	40
5. Zawisza B.	43-17	40
6. Dolcan Z.	39-23	40
7. Miedź L.	33-26	38
8. Olimpia G.	28-20	37
9. GKS Katowice	28-26	33
10. Arka G.	25-18	32
11. Bogdanka Ł.	26-31	31
12. Kolejarz S.	27-31	29
13. Warta P.	28-32	25
14. Sandecja N.S.	22-37	24
15. Stomil O.	25-34	18
16. Okocimski B	19-35	15
17. Polonia B.	14-46	7
18. ŁKS Łódź	17-49	14

ŁKS Łódź wycofał się z rozgrywek po 22 kolejkach

Mecze Cracovii

w rundzie wiosennej:

- Cracovia – Warta Poznań, 20 kwietnia, godz. 14:00
- Cracovia – Olimpia Grudziądz, 24 kwietnia, godz. 18:30
- Bogdanka Łęczna – Cracovia, 28 kwietnia, godz. 17:00
- Cracovia – Kolejarz Stróże, 4 maja, godz. 19:30
- Zawisza Bydgoszcz – Cracovia, 8 maja, godz. 19:00
- Cracovia – Nieciecza, 11 maja, godz. 19:30
- Cracovia – Flota Świnoujście, 18 maja, godz. 19:30
- Cracovia – Polonia Bytom, 25 maja, godz. 19:30
- Sandecja Nowy Sącz – Cracovia, 29 maja, godz. 19:00
- Cracovia – GKS Tychy, 1 czerwca, godz. 19:00
- Miedź Legnica – Cracovia, 8 czerwca, godz. 17:00

Dolcan zdobył krakowską twierdzę, z ŁKS-em Pasy wygrywają walkowerem

Ostatnie tygodnie to ciężki czas dla piłkarzy Cracovii, którzy w meczach ze Stomilem i Dolcanem zanotowali dwie porażki, przy łącznym bilansie bramkowym 0:5. Walkower za nierozegrany mecz z ŁKS-em, który to klub wycofał się z rozgrywek, pozwolił podopiecznym trenera Stawowego na chwilę spokoju i dał więcej czasu na wyeliminowanie błędów.



Cracovia w meczu z Dolcanem zaliczyła kolejne przykre potknięcie.

DRUGA Z RZĘDU PORAZKA I PIERWSZA PRZEGRANA NA WŁASNYM STADIONIE

Dolcan Ząbki w rundzie jesiennej był pierwszą drużyną, jaka zdołała pokonać Cracovię. Na wiosnę Ząbczanie po raz kolejny udowodnili, że są zespołem dojrzałym, doświadczonym, a także wyjątkowo groźnym – zawłaszcza dla Pasów. Tym razem Dolcan jako pierwsza drużyna w tym sezonie wywoził trzy punkty ze stadionu przy ulicy Kałuży, wygrywając pewnie i zasłużenie 2:0.

– Wpadliśmy w lekki dołek – przyznawał po meczu Damian Dąbrowski, a Bartłomiej Dudzic dodawał: – Czujemy, jakby coś nas zablokowało. Z Okocimskim wygraliśmy, ale po nie najlepszej grze, zagraliśmy dobrą drugą połowę w meczu z Arką, z GKS-em Katowice w ostatnich piętnastu minutach zafundowaliśmy sobie i kibicom solidną „nerwowkę”. W spotkaniu z Dolcanem stworzyliśmy sytuację na bramkę, ale piłka nie chciała znaleźć drogi do siatki. Naprawdę nie wiem, czego

nam w tej chwili brakuje, by odzyskać polot w grze z rundy jesiennej.

ŁKS ŁÓDŹ WYCOFUJE SIĘ Z ROZGRYWEK. PASY WYGRYWAJĄ WALKOWEREM

3 kwietnia PZPN zawiesił licencję ŁKS-u i zabronił mu rozgrywania spotkań do czasu uregulowania długu. Zarząd klubu w tej sytuacji zdecydował, że nie jest w stanie wprowadzić na prosta finansów „Elkasiaków” i wysłał pismo do PZPN-u z prośbą o wycofanie zespołu z rozgrywek.

W związku z tym, że ŁKS przedwcześnie „złożył broń” nie odbył się mecz Cracovii, która 13 kwietnia w Łodzi miała rozegrać spotkanie ligowe. Spotkanie zweryfikowane zostało jako walkower 3:0 na korzyść Pasów, w związku z czym podopieczni trenera Stawowego tym razem zainkasowali... najłatwiejsze w tym sezonie trzy punkty.

Paweł Mazur

OSTATNIE WYNIKI PASÓW

Cracovia – Dolcan Ząbki 0:2 (0:0)
Zjawiński '58, Świerblewski '80
ŁKS Łódź - Cracovia 0:3 (wo)

Rezerwy rozpoczęły wiosnę od remisu



Czwartoligowe rezerwy Cracovii rozpoczęły rundę jesienną od remisu 1:1 na własnym boisku w meczu z Jutrzenką Giebułtów. Pierwszego gola w tym meczu zdobyli goście, ale bramkę wyrównującą dla Pasów w ostatnich sekundach meczu strzelił wprowadzony na boisko kilka minut wcześniej Bartosz-Wzorek (na zdj.).

– Długo czekaliśmy na pierwszy mecz rundy wiosennej – powiedział po meczu szkoleniowiec rezerw Cracovii Stanisław Owca – Straciliśmy bramkę po błędzie indywidualnym. Goniiliśmy wynik i udało się doprowadzić do remisu. Można powiedzieć, że ten mecz wypadł pozytywnie. Stworzyliśmy sobie kilka niezłych sytuacji bramkowych.

Po siedemnastu rozegranych kolejkach druga drużyna Pasów zajmuje 6. miejsce w czwartej lidze.

dg



Puchar jest nasz, czyli hokeiści przy Kałuży

Przed rozpoczęciem ostatniego meczu Cracovii z Dolcanem na murawie stadionu Pasów miała miejsce bardzo sympatyczna uroczystość – przedstawiciele drużyny hokejowej zaprezentowali okazały puchar za zdobycie tegorocznego Mistrzostwa Polski.

Kilkanaście minut przed pierwszym gwizdkiem arbitra na płycie murawy pojawili się bohaterowie Comarch Cracovii – trener **Rudolf Roháček** oraz kapitan drużyny **Daniel Laszkiewicz** wraz z Prezesem Cracovii Profesorem **Januszem Filipiakiem** oraz Pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa ds. Przedsiębiorczości **Janem Okońskim**.

Profesor Filipiak w kilku słowach podziękował hokeistom za trud włożony w zdobycie historycznego, dziesiątego mistrzostwa Polski. Pełnomocnik Okoński wręczył pamiątkowy puchar, pogratulował zawodnikom oraz Prezesowi Klubu i złożył życzenia, by po tak udanym sezonie Pasy zagrały w przyszłości w Lidze Kontynentalnej.

Na koniec głos zabrał **Daniel Laszkiewicz** dziękując Profesorowi

Filipiakowi za wspieranie pasiastrze hokeja, Zarządowi Klubu oraz wiceprezesowi **Jakubowi Tabiszowi** za kwestie organizacyjne, a kibicom za wspieranie doping. Ci ostatni odpowiedzieli wywieszeniem dwóch transparentów dziękujących hokeistom za wspaniałe, mistrzowskie chwile oraz gromkimi śpiewami wychwalającymi zawodników, ich trenera i samo mistrzostwo.

hala

Powrót Saidiego coraz bliżej, zawodnicy z ŁKS-u na testach

Powrót dwóch ważnych, kontuzjowanych graczy jest już bliski, ale być może nie będą to jedyne wzmocnienia kadry Pasów, jakie czekają nas w najbliższych tygodniach.

Saidi Ntibazonkiza, który zakończył już rehabilitację po operacji tylnych więzadeł krzyżowych, trenował dotąd pod okiem trenera przygotowania fizycznego **Piotra Jankowicza**. Od najbliższego poniedziałku zawodnik ma jednak powrócić do zajęć z pierwszym zespołem.

Zgodnie z planem przebiega także rehabilitacja **Roka Štrausa**. Słoweński pomocnik, który w rundzie jesiennej był motorem napędowym Pasów, na początku

mają także powinien powrócić do treningów z zespołem.

Być może jednak kadra Cracovii będzie bogatsza nie tylko o dwóch powracających po kontuzjach piłkarzy. W ostatnich dniach przy ulicy Wielickiej pojawili się dwaj zawodnicy, którzy dotąd w

stępowali w ŁKS – **Konrad Kaczmarek** i **Przemysław Kita**. Zostali oni zaproszeni do Krakowa na testy, a o ich przydatności do drużyny zadecyduje sztab szkoleniowy. Na stronie 6 prezentujemy krótkie rozmowy z testowanymi piłkarzami.

depesz



Dot. Ula Rutkiewicz/teraspasy.pl

Terazpasy.pl

Czytaj codziennie!

Ekspol Kraków Sp. z o.o. zajmuje się dostawą i montażem pokryw podłogowych najbardziej liczących się producentów takich jak: Tarkett, Gamrat, Polyflor, Gerflor, Forbo, Nora, Lentex oraz wielu innych.

W ramach swojej działalności Spółka instaluje na terenie całego kraju wykładziny PCV, elastyczne linoleum, kauczukowe, dywanowe, panele z naturalnego drewna oraz panele laminowane.



EKSPOL KRAKÓW

Spółka z o.o.

Ekspol Kraków Sp. z o.o. ul. Mieszka I-go 2
31-432 Kraków, tel./fax: 012 412 35 65
www.ekspol.krakow.pl



**AKADEMIA
ZDROWIA
I URODY**

Kosmetyki z minerałami
Morza Martwego

zdrowie i piękno poprzez naturę

pl. Szczepański 8, 2 p. tel. 692 485 451

BEZPŁATNE KONSULTACJE!

www.prosano.pl

Łukasz Zejdlar

Nie chcemy powtórzyć starych błędów

– Po wycofaniu się z rozgrywek ŁKS-u mieliście tydzień więcej na to, by otrząsnąć się ze spotkania z Dolcanem i przygotować się do meczu z Wartą. Ta przerwa była Wam chyba bardzo potrzebna.

– Z całą pewnością nam pomogła. Mieliśmy trudny okres, nie szło nam dobrze w ostatnich meczach i przerwa była przydatna, by wszystko poukładać na nowo. Zamiast meczu z ŁKS-em rozegraliśmy sparing z Rozwojem Katowice, w którym mogliśmy przećwiczyć pewne elementy. Chcemy teraz wracając do gier ligowych zmienić wszystko to, co było złe w naszej grze. Nie chcemy powtórzyć po raz kolejny tych samych błędów, które przydarzyły nam się w przegranych meczach ze Stomilem i z Dolcanem.

– W sparingu z Rozwojem byłeś jednym z wyróżniających się zawodników, miałeś swój udział przy bramce.

pomóc to nasza ciężka praca.

– W jesiennym meczu z Wartą Twój gol w ostatnich sekundach spotkania dał nam cenny punkt. Tym razem jednak nic poza zwycięstwem nie będzie satysfakcjonujące, bo poznański zespół w przerwie zimowej doznał wielu osłabień i dziś tak naprawdę walczymy o utrzymanie.

– Pamiętam ubiegłoroczny mecz w Poznaniu – było to ciężkie i emocjonujące spotkanie, ale teraz gramy u siebie i musimy wygrać. Zrobimy wszystko, żeby tak było, tym bardziej, że wiemy jak wielki zawód sprawili naszym kibicom ostatnimi porażkami.

Pamiętam ubiegłoroczny mecz w Poznaniu – było to ciężkie i emocjonujące spotkanie, ale teraz gramy u siebie i musimy wygrać. Zrobimy wszystko, żeby tak było, tym bardziej, że wiemy jak wielki zawód sprawili naszym kibicom ostatnimi porażkami.

– Nie mnie to oceniać, ale to oczywiste, że chcę dobrze grać – chcę, by drużyna miała ze mnie pożytek, na boisku staram się wykonywać zalecenia trenera jak najlepiej. Wiadomo, że wszyscy mamy cel i ja też go mam – awansować z Cracovią. Nigdy nie mieliśmy wątpliwości, co do tego, że awans nie przyjdzie łatwo. Jedne, co może nam w tym

jak wielki zawód sprawiliśmy naszym kibicom ostatnimi porażkami. Nie myślimy nawet zbyt o tym, że z Warty odeszło wielu zawodników, skupiamy się na sobie. Chcemy kreować grę, stwarzać sytuacje pod bramką rywala i strzelać bramki – tylko to nas zajmuje.

– Czy po tych dwóch tygodniach pracy, jakie mijają od meczu z Dolcanem, możecie już

powiedzieć, że odzyskaliście świeżość i wiarę w siebie po dwóch ligowych przegranych?

– Tamte porażki są już dawno za nami i nie możemy o nich więcej myśleć. Teraz musimy się za nie zrehabilitować i po prostu zrobić swoje: wygrać. Tę oczekują od nas kibice, trenerzy, a także zarząd klubu. Jeśli awansujemy to po zakończeniu sezonu nikt nie będzie wracał do porażek z Dolcanem, czy Stomilem. Skupiamy się na tym co jest, a nie na tym, co było.

rozmawiał:
Paweł Mazur



foto. Maciej Białowas /MKS Cracovia SSA

Reprezentacja Polski walczy o awans z Pasiakami w składzie!

W ukraińskim Doniecku rozgrywane są hokejowe Mistrzostwa Świata dywizji IB. Zwycięzca rywalizacji awansuje do dywizji IA. W kadrze polskiej reprezentacji na ten turniej znaleźli się Leszek Laszkiewicz i Sebastian Kowalówka.



foto. Maciej Białowas/MKS Cracovia SSA



foto. Maciej Białowas/MKS Cracovia SSA

W pierwszych dwóch meczach Polska odnotowała dwa wysokie zwycięstwa. Najpierw Polacy 5:0 (1:0, 2:0, 2:0) ograli Litwę – jedną z bramek w tym meczu zdobył Leszek Laszkiewicz, a dwie asysty zaliczył Sebastian Kowalówka. W drugim spotkaniu podopieczni trenera Zacharkina rozbili Rumunię 6:1 (0:1, 3:0, 3:0) – tym razem dwie bramki zdobył Kowalówka, a asystentem przy obu golach był „Laszka”.

Kolejne spotkanie turnieju było bardziej wyrównane, ale Polacy ponownie triumfowali, wygrywając z Holandią 3:1 (1:1, 1:0, 1:0). Laszkiewicz i Kowalówka w tym meczu nie punktowali.

W czwartym starciu Polska zmierzyła się natomiast z Estonią, którą pokonała 5:3 (1:0, 2:2, 2:1), a jedną z bramek zdobył ponownie Leszek Laszkiewicz, zaś asystował mu Sebastian Kowalówka.

W najbliższą sobotę naszą reprezentację czeka decydujące spotkanie z gospodarzami turnieju, Ukrainą. Wiadomo już, że ten, kto wygra w bezpośredniej rywalizacji zwycięży jednocześnie w całym turnieju. Trzymamy mocno kciuki za awans Polaków do hokejowej elity i mamy nadzieję, że pomogą w tym także nasi kadrowicze.

depesz

Na lodowisku przy Siedleckiego wciąż można jeździć na łyżwach

Wydaje się, że zima już na dobre ustąpiła wiośnie, jednak na lodowisku Cracovii zimowe zabawy trwają w najlepszej formie! W dalszym ciągu zapraszamy na organizowane przez nas ślizgawki. Na miejscu czeka wypożyczalnia łyżew z zawsze sympatyczną obsługą. Nasze lodowisko będzie czynne jeszcze do 26 kwietnia!

Terminy ślizgawek w najbliższych dniach:

13.04.2013 (sobota): 13:30, 15:30*, 17:00, 19:00
14.04.2014 (niedziela): 13:00, 15:00*, 17:00, 19:00

Ślizgawka nie oznaczona gwiazdką trwa 90 minut.

* – ślizgawka trwa 60 minut

CENNIK:

90 minut:

Bilety normalne: 11 zł;
Bilety ulgowe: 9 zł

60 minut:

Bilety normalne: 9 zł;
Bilety ulgowe: 7 zł

Istnieje również możliwość wykupienia kartonów na 10 wejść:

90 minut: normalny – 100 zł, ulgowy – 80 zł
60 minut: normalny – 80 zł, ulgowy – 60 zł

Bilety można nabyć na lodowisku. Akceptujemy karty MULTISPORT (BENEFIT). Jednocześnie informujemy, że na miejscu znajduje się wypożyczalnia łyżew. Ceny za wypożyczenie: łyżwy plastikowe: 8 zł, łyżwy skórzane: 9 zł, ostrzenie łyżew: 12 zł. Szatnia płatna 2 zł. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: (12) 421 13 17 oraz (12) 29 29 100 lub pisząc na adres lodowisko@cracovia.pl.

MKS Cracovia SSA

FOTOSTRAZAŁ



foto. Wła Runka/terazpasy.pl

Podpis na pucharze, jaki otrzymali hokeiści od prezesa Janusza Filipiaka.

Na zlecenie MKS Cracovia SSA
ymedia
kolorowe

CRACOVIA

Redakcja:
Paweł Mazur (red. wyd.), Robert Halasra,
Joanna Korta, Artur Szeremela
Projekt graficzny: Ryszard Szokalski
DTP: Ryszard Wachel

Zdjęcia: Serwis foto terazpasy.pl: Bis Lisowski, Urszula Rutka, a także Maciej Białowas i Maciej Giller
Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.
Adres do korespondencji: wydawnictwo@kolorowe.com.pl

piękny uśmiech

**STOMATOLOGIA
KOMPLEKSOWE LECZENIE**

RENTGEN STOMATOLOGICZNY

Wieliczka ul. Słowackiego 49
rejestracja: tel. 12 29 1 5545, 504 115 545

Zapraszamy pn. pt.; 9 - 21, sob. 9 - 13

Pięć złotych medali Rudolfa Roháčka

Rudi je nejlepší

Gdy w listopadzie 2004 roku trener Rudolf Roháček rozpoczął pracę z Cracovią nikt zapewne nie przypuszczał, że tym samym rozpoczęty został najwspanialszy okres w historii pasiastego hokeja. Pasy były wówczas beniaminkiem Ekstraligi, choć beniaminkiem z ambicjami i pokaznym portfelem. W momencie, gdy potęgi lat dziewięćdziesiątych – Unia Oświęcim i Podhale Nowy Targ – znajdowały się w odwrocie, tracąc swych sponsorów, szef firmy Comarch zdecydował się na ambitny plan stworzenia w Krakowie najlepszej drużyny hokejowej w Polsce.

Sukcesy przysły szybko, bo już w pierwszym sezonie w Ekstralidze (2004/2005) Comarch Cracovia pod wodzą Roháčka zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski – pierwszy od 1951 roku medal, jaki walczyły na krajowej arenie hokejowe Pasy. Kolejny sezon był jeszcze lepszy: drużyna zdobyła tytuł Mistrza Polski – szósty w historii klubu, ale też zdobyła po 57 latach przerwy!

Trudno się jednak było dziwić tym sukcesom, gdyż przed sezonem 2005/2006 drużyna została znacznie wzmocniona. Wówczas to pod Wawel trafili między innymi: Damian Słaboń, czy Leszek Laszki-

wicz (wkrótce potem do Pasów trafił także jego brat Daniel), którzy grają dla Cracovii do dziś. Skład Pasów był już wówczas pełen reprezentantów, a przy Siedleckiego chcieli grać najlepsi polscy zawodnicy.

Potem medale popyły się już jak z rękawa. O ile przed „erą Roháčka” na brąz kibice w Krakowie czekać musieli pół wieku, to od 2007 roku Comarch Cracovia zdobywa już tylko medale srebrne i złote. Apetyty kibiców Pasów zostały rozbudzone, tym bardziej, że zespół radził sobie także na arenie międzynarodowej, notując bardzo dobre występy w Pucharze Kontynentalnym.

W ostatnich latach w polskim hokeju pojawili się jednak nowi sponsorzy i nowe kluby zainteresowane walką o tytuł Mistrza Polski. W Sanoku wy-

rosła Cracovii bardzo groźna konkurencja – zespół Ciarko PBS Bank, tak jak niegdyś Pasy, wsparty dużym budżetem miał zostać nowym hegemonom na krajowych lodowiskach.

W 2012 roku sanocki plan udało się zrealizować i Cracovia straciła tytuł mistrzowski. W kolejnym sezonie Sanok wzmocnił się jeszcze bardziej i wszyscy sądzili, że podkarpackiego „dream-teamu” nie zdoła zatrzymać nikt. Potwierdził to sezon zasadniczy, w którym Ciarko PBS Bank wypracował sobie dużą przewagę nad resztą stawki. W ostatniej kolejności na pogromcę Sanoka w play-offach komentatorzy hokejowi typowali Comarch Cracovię, która w sezonie regularnym ani razu nie wygrała z Ciarko. Rozgrywki play-off były tyleż emo-

cyjujące, co szokujące dla niektórych „fachowców”, którzy z góry spisali Cracovię na straty.

– *Dokonałiśmy rzeczy zdawałoby się niemożliwej. Teoretycznie nie mieliśmy prawa zdobyć złotego medalu – przyznał Rudi w niedawnej rozmowie z Andrzejem Stanowskim z „Dziennika Polskiego”. – Zespoły z Sanoka, Tych, Jastrzębia miały od nas mocniejsze kadry. A jednak okazało się, co to znaczy wiara w siebie. Ten zespół bardzo chciał i charakterem, walecznością potrafił pokonać wszystkie przeszkody. Myślę, że fachowcy nie oszacowali naszego zespołu. Nie docenili czynnika ludzkiego.*

– *Po zeszłorocznym, przegranym finale z Sanokiem odeszło od nas czterestu zawodników. Uzupełniliśmy te braki młodymi zawodnikami, którzy na pewno byli mniej „ograni”. Kluczowym momentem tego sezonu był moment, w którym Profesor Filipiak zaakceptował – w zasadzie „na ostatni gwizdek” – wzmocnienia zespołu i przyszła do nas trójka obcokrajowców: Fojtik, Valčák, Dudáš. Wszyscy trzej okazali się realnymi wzmocnieniami drużyny, a nie uzupełnieniami składu, pokazywali klasę na przestrzeni całego sezonu – powiedział w udzielonym niedawno wywiadzie dla „Terazpasy.TV” szkoleniowiec Comarch Cracovii.*

A co na to kibice Pasów? „Tak źle z Comarch Cracovią nie było od lat” – mogli przeczytać w jednej z gazet przed dwoma miesiącami, gdy Pasy zakończyły sezon zasadniczy na 4. pozycji w tabeli. Skoro więc jest tak źle, to dlaczego jest tak dobrze? – można się dziś zastanawiać.

– *Od lat wszyscy mówią, że Cracovia się rozsypuje, że jest osłabiona i nic już nie potrafi, a od pięciu lat jesteśmy co roku w finale – mówił nam jeszcze w trakcie trwania play-offów Rudi – Myślę, że nie należy się tymi opiniami przejmować, bo to mówią ludzie, którzy troszeczkę nie znają się na hokeju – ironizował.*

Cytując więc Einsteina: „Wszyscy wiedzą, że czegoś nie da się zrobić, i przychodzi taki jeden, który nie wie, że

się nie da, i on właśnie to robi”. Czasem tak bywa i najwyraźniej Rudi to ten typ, który nie wie, że czegoś nie da się zrobić. On to po prostu robi.

Czy te wszystkie spektakularne sukcesy, splendor medali i zbudowanie trwałej potęgi klubu byłoby możliwe bez Rudolfa Roháčka? Na szczęście tego już nie sprawdzimy. Wydaje się jednak, że z nikim innym nie poszłoby Cracovii lepiej, niż idzie z Rudim. Już od blisko dziesięciu lat.

Rudi je nejlepší!

Paweł Mazur

Kluczowym momentem sezonu był moment, w którym Profesor Filipiak zaakceptował wzmocnienia zespołu i przyszła do nas trójka obcokrajowców: Fojtik, Valčák, Dudáš.

Rudolf Roháček

Data i miejsce urodzenia: 25 marca 1963 roku w Ostrawie

Rodzina: żona Sylwia, 24-letni syn Rafał

Miejsce zamieszkania: Poruba, na przedmieściach Ostrawy

Samochód: Skoda Octavia

W swojej karierze zawodniczej występował w HC Vitkovice, a w latach dziewięćdziesiątych bronił barw czeskich drużyn pierwszoligowych: HC Oceláři Trzyńiec oraz HC Havířov. Jest absolwentem Uniwersytetu Karola w Pradze – ukończył studia na wydziale Wychowania Fizycznego i Sportu (specjalizacja: hokej na lodzie). Posiada także dyplom trenerski klasy A. W latach 1995-1998 trenował drużyny czeskie: Karvinę i Porubę Ostrava. Następnie trafił do Polski, gdzie prowadził kolejno: KTH Krynica, Polonię Bytom i GKS Tychy. Na pewien czas powrócił potem do Czech, by trenować Serezę Ostrava, jednak wkrótce ponownie objął zespół KTH Krynica. 10 listopada 2004 roku został szkoleniowcem Cracovii i pełnił tę funkcję aż do dnia dzisiejszego. W międzyczasie był także trenerem hokejowej reprezentacji Polski (2005-2008). Pod wodzą czeskiego szkoleniowca zespół Pasów zdobył jak dotąd pięciokrotnie tytuł Mistrza Polski (2006, 2008, 2009, 2011, 2013), dwa razy wywalczył wice-mistrzostwo (2010, 2012) i także dwa razy – brązowy medal (2005, 2007).

W 2011 roku trener Roháček podpisał nowy kontrakt z Comarch Cracovią, który obowiązuje do zakończenia sezonu 2013/14.



Roháček na Znaczek, czyli Oda do Przyjaźni Polsko-Czeskiej

Z kmedlików nie ma dania,
Od Hradczan wołę Wawel,
Ciechana bez wahania,
Nad czeskie piwo stawię.

I góry mają małe,
A Vondráčková stara,
I Szwejków armie całe,
Nic nie napisze Hrabal.

Więc skąd tu wziąć fundament,
Dla zgody z tą Bohemią,
To nie jest już mankament,
I nie jest to alchemią.

Choć Przemysłodów rządów,
Historia to nie miła,

To bieg ostrawskich prądów,
Znów króla nam przysyała.

Ów Rudolf Pierwszym zwany,
Monarcha hokejowy,
Trenерem jest uznanym,
Fachowcem inny słowy.

Uśmiecha się On rzadko,
I w mediach nie bryluje,
Gracze nie mają łatwo,
Jak trzeba rzuci ch...m.

A serce król ma twarde,
Na odpoczynek - siłka,
Bo to jest hokej kurde,
A nie żelowa piłka!

Dlaczego my Onego,
Bezbrzeżnie uwielbiamy,
Bo dzięki pracy jego,
Cracovia nadal Pany!

Nie straszne mu kontuzje,
I budżet kryzysowy,
Nie wpada król w konfuzję,
Nie łamie sobie głowy.

Nosowi ufa swemu,
W taktyce miesza stale,
I właśnie dzięki temu,
Zdobywa nam medale.

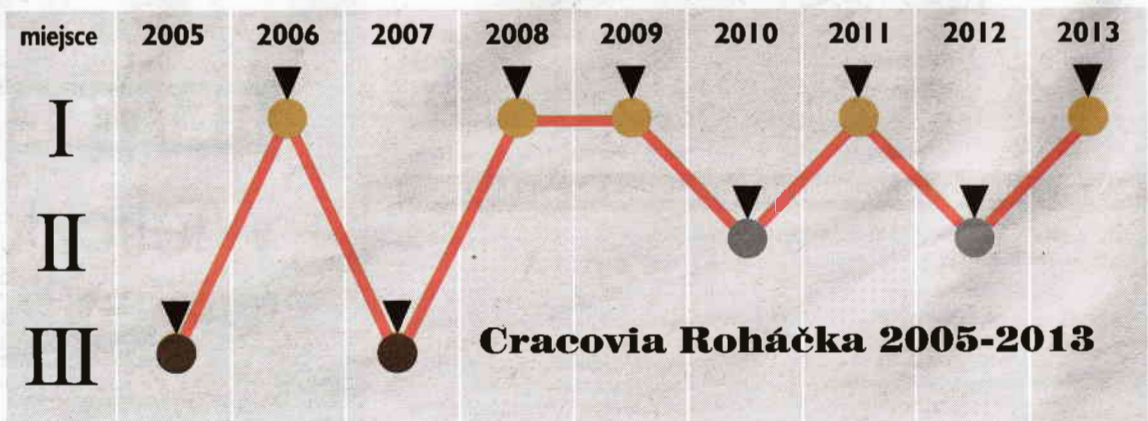
Grad brązu, srebra, złota,
Oklaski słycać wokół,

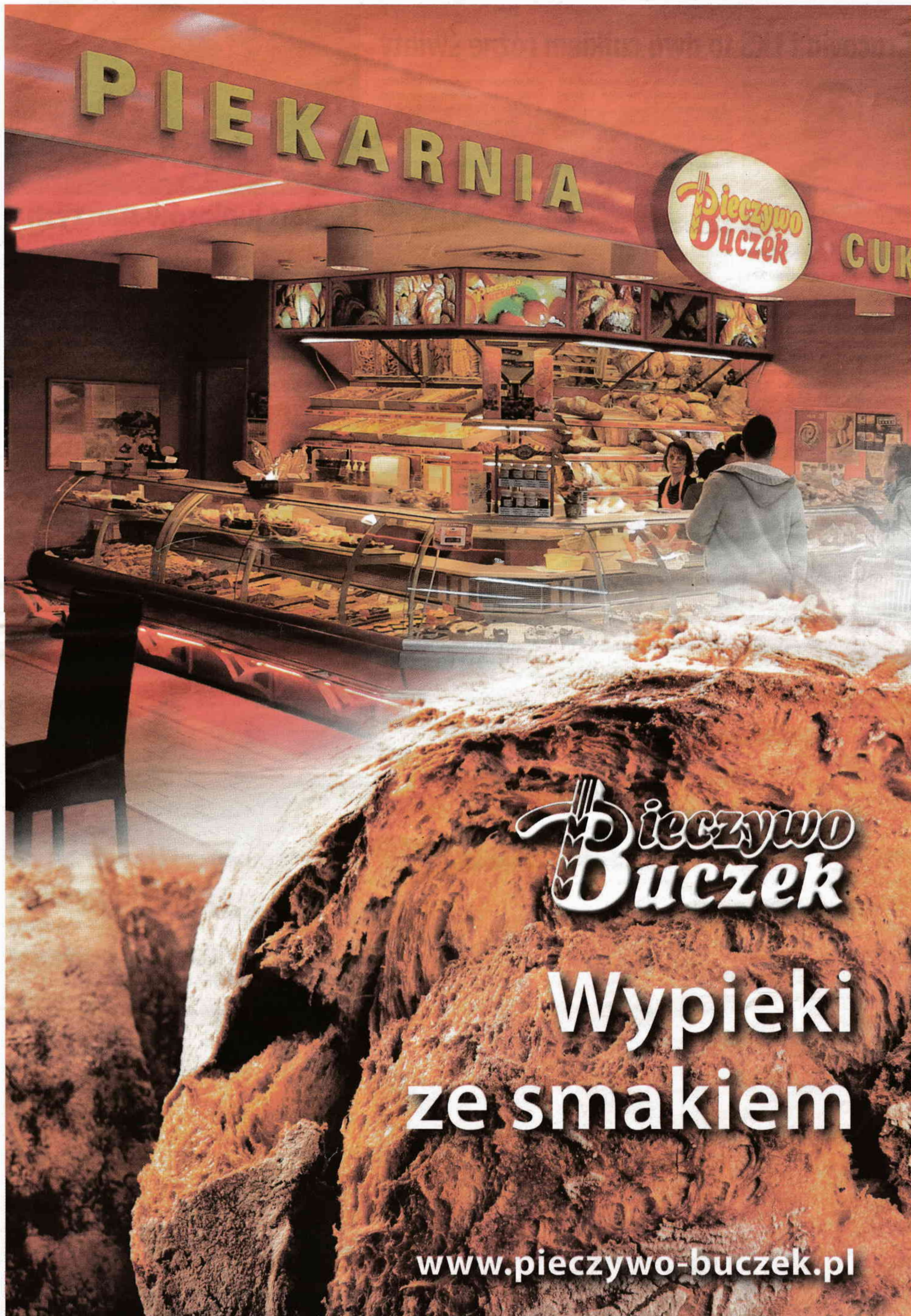
Zapemnia się gablota,
Rudolfa hoop na cokół.

A żeby mu na słupie,
Nie było tyso trochę,
To reszta Czechów w kupie,
Do stóp mu na radochę.

Fojtika za te rajdy
Valčáka za podania,
Dvořáka za blokady,
Dudáša - boksowania

I niech się niesie fama,
Ku Cracoviackiej chwale,
Że polsko-czeska sztama,
To brzmi od dziś wspaniale! gtx





**Pieczywo
Buczek**

**Wypieki
ze smakiem**

www.pieczywo-buczek.pl

Konrad Kaczmarek, testowany zawodnik

Cracovia i ŁKS to dwa całkiem różne światy



– Jak trafiłeś na testy do Cracovii?

– ŁKS się rozpadł, a każdy z nas dostał „kartę na rękę”. Trener Stawowy zdecydował, że chciałby mnie sprawdzić, więc przyjechałem do Krakowa na testy. Mam nadzieję, że uda mi się zająć tu trochę i że pomogę w walce o awans.

– Czy ktoś rekomendował Cię do Cracovii?

– Nic mi o tym nie wiadomo. Po prostu dostałem telefon i przyjechałem na testy.

– Może dostateczną rekomendacją były te dwie bramki, które strzeliłeś dla ŁKS-u jesienią w meczu rozgrywanym na stadionie Pasów?

– Nie wiem, możliwe, że po części tak było, ale myślę, że to nie jest główny powód, dla którego tutaj jestem. Trener Stawowy po prostu chciałby mnie sprawdzić, obejrzeć w treningu, bo chce zobaczyć jakim jestem zawodnikiem.

– Jakie masz wrażenia po pierwszym treningu?

– Trening był bardzo dynamiczny, pełny gierki, techniki, z dużą ilością gry po ziemi. Myślę, że jeśli zostalbym w Cracovii to po pewnym czasie zaaklimatyzowałbym się do tego stylu gry. Jak na razie jestem tu dopiero pierwszy dzień, ale widzę też po obiektach, na których trenujemy, że

pod względem warunków ŁKS i Cracovia to dwa całkiem różne światy.

– Masz jakieś hobby?

– Bardzo lubię wędkować.

– Może będziesz mógł zatem powędrować z Vladislavem Romanovem, albo Bartkiem Dudzicem – oni też są zapalonymi wędkarzami. A masz jakiegoś piłkarskiego idola?

– Tak, to Thierry Henry.

rozmawiał:
Paweł Mazur

Konrad Kaczmarek

Data urodzin: 1.03.1991

Pozycja: pomocnik

Wzrost: 181 cm

Waga: 75 kg

Poprzednie kluby: UKS SP Głogów, Groclin Grodzisk Wielkopolski, Chrobry Głogów, ŁKS Łódź

Występy w Pierwszej Lidze: 10

Przemysław Kita, testowany zawodnik

Długo się nie wahałem



– Z drużyny walczącej o utrzymanie trafiłeś na testy do zespołu, który ma szansę na awans do Ekstraklasy. Jak do tego doszło?

– Dostałem telefon od trenera Stawowego, z propozycją żebym zjawił się na treningu i przeszedł dwudniowe testy. W kadrze zespołu przydałby się jeszcze jeden napastnik, zmiennik, który zwiększyłby konkurencję. Długo się nie wahałem i przyjąłem propozycję.

– W czerwcu ubiegłego roku byłeś bliski podpisania kontrak-

tu z Widzewem Łódź. Co stanęło na drodze do tego transferu?

– W Widzewie przeszedłem tylko badania medyczne. Nie udało nam się dogadać w sprawie umowy.

– Miesiąc później testowała Cię Legia Warszawa...

– Zgadza się, ale wówczas z kolei to ŁKS nie chciał mnie puścić i ostatecznie we wrześniu 2012 roku podpisałem nowy kontrakt z ŁKS-em.

– Czy po wycofaniu z rozgrywek ŁKS-u miałeś jakieś inne propozycje, poza zaproszeniem na testy do Cracovii?

– Tak, miałem. Były propozycje z Polonii Warszawa, a także ponownie z Młodej Ekstraklasy Legii. Oprócz tego także kilka ofert z pierwszej i drugiej ligi.

– Możesz się pochwalić swoimi dokonaniami z Młodej Ekstraklasy? W barwach ŁKS-u szło Ci tam zupełnie nieźle.

– W 23 meczach strzeliłem 11 bramek. Akurat tak się złożyło, że

wiosną „odpalitem” – jesienią strzeliłem zdaje się tylko dwie bramki, a w rundzie rewanżowej gole się posypały.

– Jak zostałeś przyjęty przez drużynę?

– Bardzo pozytywnie, poznałem już większość chłopaków. Jest sympatycznie.

– Czy poza piłką nożną masz jakieś hobby?

– Taniec amatorski. Można powiedzieć, że jestem samoukiem. (śmiech).

– Życzę Ci zatem byś dobrze tańczył z piłką w Cracovii.

rozmawiał:
Paweł Mazur

Przemysław Kita

Data urodzin: 19.10.1993

Pozycja: napastnik

Wzrost: 180 cm

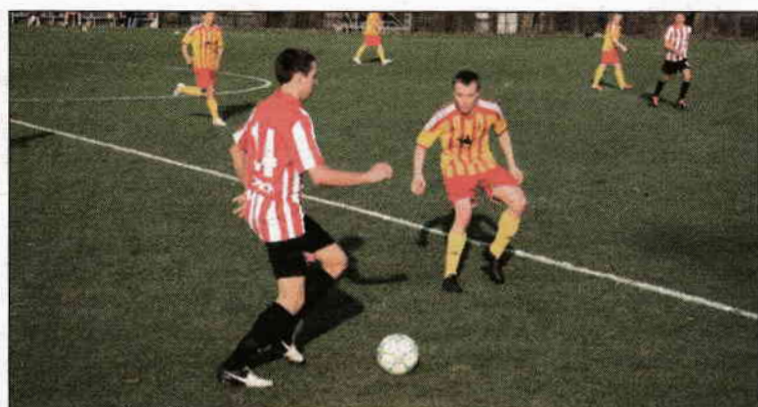
Waga: 71 kg

Poprzednie kluby: Włókniarz Pabianice, ŁKS Łódź

Występy w Ekstraklasie: 3

Występy w Młodej Ekstraklasie: 23

Występy w Pierwszej Lidze: 5



Falstart juniorów starszych w Lidze Makroregionalnej

Mały falstart zaliczyli juniorzy starsi Cracovii. Występujący w rozgrywkach Ligi Makroregionalnej Juniorów podopieczni Pawła Zegarka zremisowali ze Stalą Rzeszów i doznali porażki z Koroną Kielce.

Stal Rzeszów – Cracovia 2:2 (0:1)

Dla Cracovii: Ropski i Wdowiak
Cracovia: Drzewiecki – Bieszczanin (60 Łucarz), Moskal, Bartosz, Słowiak – Dobosz (75 Dudek), Gala (85 Piątek), Wdowiak – Kimura (70 Kurleto), Ropski, Judka (55 Klimczyk)

Cracovia Korona Kielce 1:3 (0:0)

Dla Cracovii: Wdowiak
Czerwona kartka: Drzewiecki (83 minuta)

Cracovia: Drzewiecki – Łucarz (83 Maciejowski), Moskal, Bartosz, Słowiak (57 Bieszczanin) – Dobosz, Wdowiak, Kapustka (46 Gala) – Kimura (70 Klimczyk), Wzorek (46 Pank), Ropski

Kolejne spotkanie ligowe juniorzy rozegrają już w niedzielę, 21 kwietnia o godzinie 11:00 z drużyną UKS Widok Lublin. Mecz ten odbędzie się na obiekcie Cracovii przy ul. Wielickiej. Serdecznie zapraszamy kibiców! hala

Trener PAWEŁ ZEGAREK po pierwszych meczach juniorów starszych w Lidze Makroregionalnej:

– W pierwszym spotkaniu mieliśmy sporo sytuacji, ale nie były to okazje stuprocentowe. Parę akcji można było też inaczej rozegrać. Drugi mecz był, jak na mecz juniorski, bardzo szybki z jednej i z drugiej strony. Mieliśmy w nim jednak dużo mniej szczęścia niż rywal – w pierwszej połowie po naszych strzałach i interwencjach bramkarza piłka dwukrotnie odbijała się od słupków. Po przerwie szybko straciliśmy bramkę i to ustawiło mecz. Stwarzaliśmy sytuacje bramkowe, ale brakowało nam wykończenia i precyzji strzałów. Zaliczyliśmy między innymi poprzeczkę, natomiast Korona wykorzystała rzut rożny i wyszła na dwubramkowe prowadzenie. Moi zawodnicy szybko strzelili bramkę kontaktową i rzuciliśmy wszystko na jedną szalę. Mimo gry w osłabieniu po czerwonej kartce dla bramkarza dominowaliśmy na boisku, ale w doliczonym czasie gry (94 minuta) zostaliśmy po raz trzeci skarceni. W tej lidze poziom sportowy jest dużo wyższy, niż Małopolskiej Lidze Juniorów. Te mecze były dla chłopaków dobrą lekcją... Tu się nie da tak łatwo stwarzać sytuacje, trzeba na nie bardzo solidnie zapracować. W obu meczach zawodnicy wykazali się niesamowitą determinacją by najpierw doprowadzić do remisu, a potem powalczyć o trzy punkty. Są bardzo zmotywowani by grać i wygrywać.



BIŻEJ ŚWIATA
KRAKÓW

CRACOVIA
GALERIA HANDLOWA

Biuro Podróży AIR TOURS CRACOW
ul. Józefa Kaluży 1, 30-111 Kraków
Galeria Handlowa
Stadionu MKS Cracovia

tel. +48 12 432 10 90
fax +48 12 432 10 91
mobile: +48 605 905 814
e-mail: bilety@747.pl
www.747.pl

air tours cracow

Sprzedż biletów lotniczych
Egzotyczne wycieczki
Ubezpieczenia turystyczne

Juniorzy młodszy wygrali z SMS-em Kraków

W meczu inauguracyjnym rundę wiosenną Małopolskiej Ligi Juniorów Młodszych podopieczni trenera Piotra Góreckiego pokonali SMS Kraków 2:1 po bramkach Chmielewskiego i Leśniaka.

– Można powiedzieć, że były to derby SMS-u w Krakowie, bo zmierzyły się ze sobą dwie równoległe klasy uczęszczające do tej szkoły – mówił po spotkaniu trener Górecki – Mecz był bardzo wyrównany. Wygraliśmy, bo byliśmy skuteczniejsi od przeciwników. Rywal to solidny zespół, który z pewnością zgromadzi w tej rundzie sporo punktów. Jest lekki niedosyt, bo stać nas na lepszą grę. To był jednak nasz pierwszy mecz rundy rewanżowej, teraz czekamy na kolejne. dg



Edward Kowalik, były piłkarz i wieloletni kapitan drużyny piłkarskiej Cracovii:

Wierzę w awans Cracovii!

– Za nami jedna trzecia rundy rewanżowej. Pokusiłbyś się o ocenę występów podopiecznych trenera Stawowego?

– Byłem oczywiście na wszystkich meczach, bo to dla mnie święty obowiązek. Powiem szczerze, że w tych dotychczasowych spotkaniach mocno widoczna jest absencja Štrausa. Był dla mnie najlepszym zawodnikiem Pasów w rundzie jesiennej i motorem napędowym akcji ofensywnych. Teraz, gdy go nie ma, uwiadamia się jak ważną rolę spełniał w taktyce trenera Stawowego. Zawodnicy dotąd nie prezentowali się najlepiej – nie przekonują mnie w tej rundzie swoimi występami, ale myślę, że będzie lepiej.

Mówi się, że aby wygrać ligę to ze słabymi zespołami należy wygrywać, a z silniejszymi nie przegrywać. Ja mam nadzieję, że Cracovia zdoła wywalczyć awans, bo chyba jednak łatwiej jej się gra z mocniejszymi drużynami.

– Jak do tej pory nowi zawodnicy nie zdołali wywalczyć miejsca w podstawowej jedenastce.

– Patrząc przez pryzmat tych spotkań można dojść do wniosku, że zimowe transfery nie były najbardziej trafione. Myślałem, że będą one lepsze – cztery zakupy i wszyscy czterej zawodnicy siedzą na ławce rezerwowych. Żaden na razie nie wkompowa-

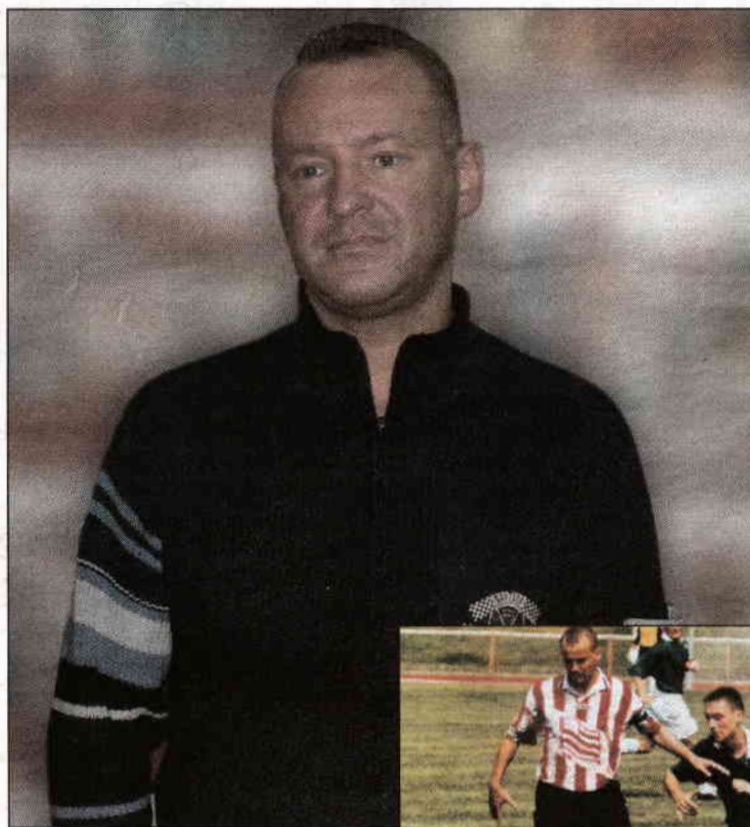
nował się w zespół, może nie zrozumieli jeszcze taktyki zespołu, albo jeszcze nie potrafiliby się do niej dostosować.

– Kibice powoli zaczynają narzekać na grę i taktykę piłkarzy Cracovii.

– Mnie osobiście nie do końca podoba się tego typu taktyka i to nie dlatego, że w tej rundzie Pasom nie idzie. Ja po prostu zawsze preferowałem grę bardzo szybką, a Cracovia teraz za długo gra wzdłuż i wszerz, brakuje mi sytuacji bramkowych. Mnie się to nie podoba, ale każdy ocenia według swoich upodobań. Muszę jednak przyznać, że w pierwszej rundzie wyglądało to dużo lepiej i w paru meczach ta gra mogła się naprawdę po-

dobąć, była bardzo ładna. W tej rundzie jednak ani jeden w wykonaniu Pasów mecz nie stał na odpowiednim poziomie. Kibice oprócz efektownej gry wymagają od Cracovii przede wszystkim zwycięstw i wielu bramek, a tego też brakuje.

– Pomimo tych kilku wpadek Cracovia nadal jest wiceliderem i liczy się w grze o awans.



– Po jesieni byłem przekonany, że awansujemy w cuglach, ale teraz mam co do tego pewne obawy. Oczywiście wierzę w awans i życzę tego piłkarzom z całego serca, choć wiem też, że łatwo nie będzie. Patrząc na wyniki w rundzie wiosennej można dojść do kuriozalnego wniosku, że z tej ligi nikt nie chce wejść – Zawisza, Termalica, nie mówiąc już o Flocie, gubią punkty na potęgę. Z tego powodu jesz-



cze bardziej szkoda, że Cracovia nie potrafiła wygrywać dotychczasowych spotkań, bo mogła być parę punktów „do przodu” i inaczej by się grało z zawodnikom. Teraz piłkarze będą w stresie i będą grali pod sporą presją.

Dodatkowo zbliżają się mecze, które mogą zadecydować o ostatecznym kształcie tabeli: Cracovia będzie grała z całym czubem ligi. Mówi się, że aby wygrać ligę ze słabymi zespołami należy wygrywać, a z silniejszymi nie przegrywać. Ja mam nadzieję, że Cracovia zdoła wywalczyć awans, bo chyba jednak łatwiej jej się gra z mocniejszymi drużynami.

– Wielokrotnie grałeś pod presją i musiałeś sobie radzić ze stresem boiskowym. Co byś poradził obecnym zawodnikom Pasów?

– Oni są zawodowcami i nie trzeba im nic doradzać. Sami wiedzą jak sobie poradzić z obecną sytuacją. Jeśli chłopcy wygrają z Wartą to wszystko pójdzie w dobrym kierunku. Muszę tylko uwierzyć w możliwość odniesienia zwycięstwa w tym meczu.

– Czy wzorem dla piłkarzy może być postawa hokeistów w tegorocznych play-offach?

– Oj, zdecydowanie tak! Byłem bardzo zaskoczony wynikiem, jaki osiągnęli hokeiści, ale bardzo się też cieszyłem z ich jak najbardziej zasłużonego sukcesu. Mój szwagier grał kiedyś w hokeja i chodziliśmy razem na mecze hokejowe w tym sezonie. Bardzo przeżywałem rozgrywki play-off, a zwłaszcza gdy nasi hokeiści w finale z 3:0 dopuścili do stanu 3:3 i grali decydujący mecz w Jastrzębiu. Było naprawdę bardzo nerwowo, ale na szczęście skończyło się dla nas szczęśliwie. Jeszcze raz wielkie gratulacje dla naszych hokeistów i ich szkoleniowca!

rozmawiał:
hala

MIKE TYSON
m with my life is I was always also
ed to chaos. Perfect chaos.
Kuzaleznomy od doskonałości.
w tym, zawsze byłem
uzależniony od chaosu
natego chaosu.

MIKE TYSON
THE ORIGINAL PREMIUM
BLACK
ENERGY
MIKE TYSON
TAURINE CAFFEINE

**TAK
DZIAŁA
BLACK!**

MIKE
TYSON
COLLECTION

MIKE TYSON

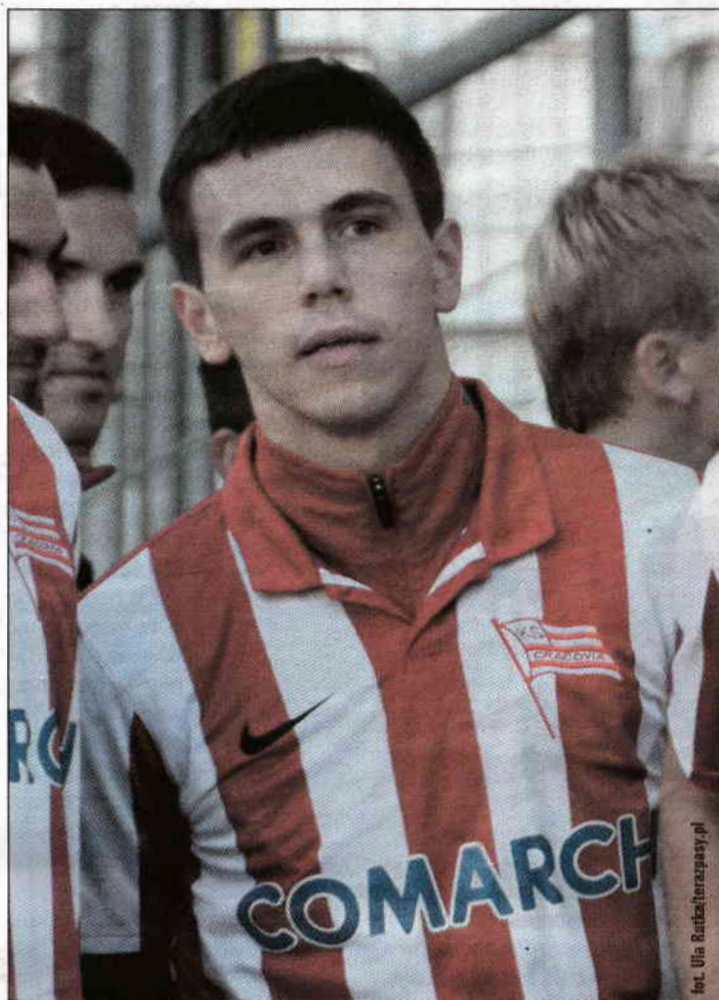
BLACK POWER-PL

bez

PIĘKNI

Krzysztof Danielewicz

Kraków lepszy od Wrocławia



ULUBIONE DANIA

– Zdecydowanie kuchnia włoska, sam gotuję i wychodzi mi to bardzo dobrze. Zapraszam na moje dania firmowe, bo trudno mi się zdecydować na tę jedyną potrawę.

MUZYKA

– Wychowałem się w klimatach „hip-hopowych”, ale teraz słucham wielu rodzajów muzyki. Najogólniej to, co leci w danej chwili w radiu.

ULUBIONY FILM

– Ostatnio przypadł mi do gustu film „Nietykalni”. Jest inny niż wszystkie pozostałe, które widziałem w ciągu ostatnich miesięcy.

UBRANIA

– Lubię styl luźny, sportowy. Sam wybieram to, co kupuję i chyba nie wychodzę na tym najgorzej.

MIEJSCE ZAMIESZKANIA

– Pochodzę z Wrocławia, teraz mieszkam w Krakowie, więc mam fajną skalę porównawczą. Może zaskoczę sporo osób, ale nie jestem lokalnym patriotą i bardziej podoba mi się Kraków. Cudowne miasto i fajne miejsce do mieszkania.

ULUBIONE MIEJSCE NA WAKACJE

– Zdecydowanie Katalonia. Byłem tam już parę razy i bardzo podoba mi się ten region. Z jednej strony morze, z drugiej góry, a poza tym zawsze można wpaść na Camp Nou by obejrzeć Barcelonę.

not. hala

CZAS WOLNY

– Jestem z natury domatorem. Oglądam filmy, czasami mecze, spotykam się z kolegami z drużyny, którzy jak i ja mieszkają na Ruczaju. Większość czasu wolnego spędzam w miejscu zamieszkania. Lubię również wyjść z kolegami z drużyny na miasto, na przykład coś zjeść.

OBOWIĄZKI DOMOWE

– Wszystkie obowiązki, w tym sprzątnięcie, pranie i prasowanie, przejmuję na siebie, bo mieszkam sam i jakoś sobie z tym radzę. Moje miesz-

kanie chyba najgorzej nie wygląda.

NIESPODZIEWANE AWARIE

– Najpierw staram się samemu zaradzić. Jestem dorosły, od jakiegoś czasu mieszkam sam, więc muszę sobie radzić. Dopiero, gdy mnie to przerasta to wzywam fachowca.

SAMOCHÓD

– Posiadam i też potrafię coś koło niego zrobić. Jakies drobne sprawy wykonam – wymienię koło, olej, filtr. Z drobnymi usterekami sobie poradzę, z większymi jadę do mechanika.

Nie całkiem serio

Bartłomiej Dudzic



Lewa noga

– Służy mi tylko do wsiadania do tramwaju, choć niekiedy się przydaje na boisku. O, chyba niedawno nawet nią strzeliłem bramkę.

Skuteczność

– Muszę przyznać, że co raz lepsza w moim wykonaniu, choć do Messiego trochę mi brakuje.

Bramki

– Kocham strzelać i chciałbym to robić w każdym meczu.

Ulubiona część boiska

– Pole karne, chyba każdy wie dlaczego – bo tam jest bramka.

Prędkość

– Jako piłkarza to mam na dobrym poziomie, zaś jako kierowcy to bardziej żółwia, bo jeżdżę wolno.

Kolor

– Znowu muszę rozdzielić życie piłkarskie od osobistego. W sporcie to biel i czerwień, zaś poza nim – niebieski.

Zima

– To Święta, prezenty, kolędy, po prostu cudowny okres, ale także i ciężka praca podczas okresu przygotowawczego.

not. hala

r e k l a m a



NAJTANIEJ

W KRAKOWIE!

wynajem

już od

9,90 zł

za m2

NAMIOTY
I HALE NAMIOTOWE

PRZEDWIOSENA

WYPRZEDAŻ

namioty

nawet za

999 zł

JEŚLI PLENER
TO TYLKO Z KUDU!

Kudu Polska

sezonmax.pl
biuro@sezonmax.pl
(12) 431 01 01

ROBAN

Tanie zakupy...

Ekskluzywna odzież używana
z Anglii, Irlandii, Holandii, Norwegii

Wielki spadek cen w sklepach sieci Roban

Na Nowych Dostawach już od 25zł/kg

Prawdziwy szok cenowy, przyjdź i złap okazję

Zapraszamy także
do współpracy
w ramach umowy
franchisingowej
Zostań swoim Szefem

ZNANA MARKA GWARANCJĄ SUKCESU

więcej na: www.robnet.pl



**zawsze i wszędzie Pepez Pizza
najlepsza będzie!**



codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

**ul. Księcia
Józefa 91**

**PRZY ZAMÓWIENIU POWYŻEJ 15 zł
dostawa gratis!**



FORD FIESTA

Spektakularny
i dynamiczny hatchback



FORD KUGA

SUV z bezdotykowo
otwieranym bagażnikiem



**FORD TRANSIT
CUSTOM**

Międzynarodowy Samochód
Dostawczy roku 2013

OFENSYWA NOWOŚCI FORDA

Odwiedź nasz salon i poznaj całą ofertę nowości.

www.wikar.pl

Wikar, 30-418 Kraków
Ul. Zakopiańska 58, tel. 12 294 94 94
krakow@wikar.pl

Wikar, 33-300 Nowy Sącz
Ul. Węgierska 168, tel. 18 414 0 414
salon@wikar.pl

Wikar, 34-400 Nowy Targ
Ul. Podtatrzańska 3, tel. 18 264 93 00
wikarpodhale@wikar.pl



wideo
promocja.pl
kontakt@wideo-promocja.pl
FILMY REKLAMOWE
ZAMÓWIENIA PRYWATNE

**Zareklamuj się
w naszej gazecie!**

tel. 509 869 809



**Zasmakuj
w emocjach!**

**Operator gastronomiczny
Stadionów Piłkarskich**

**Jesteśmy firmą świadcząca
wyspecjalizowane usługi gastronomiczne
na obiektach sportowych w zakresie
cateringów masowego:**

- stref publicznych, tj. kiosków gastronomicznych do szybkiej obsługi gastronomicznej kibiców oraz komercyjnych restauracji i barów sportowych uruchamianych przy obiektach sportowych albo w centrach miast,
- stref VIP, tj. restauracji business Gold i Silver, łóż VIP, serwis mediów prasy i TV i innych imprez sportowych i okolicznościowych.

Naszą wizją jest długoletnia, transparentna współpraca z klubami piłkarskimi w zakresie kompleksowej obsługi gastronomicznej sportowych imprez masowych. Stawiamy na ciągły rozwój naszych pracowników, cenimy zaangażowanie i proaktywną współpracę z klubami sportowymi.

Naszą ambicją jest ciągły rozwój, zadowolenie Konsumentów oraz zapewnienie najwyższej jakości serwisu gastronomicznego imprez i obiektów sportowych.

Atutami SPORTS HOSPITALITY jest innowacyjne podejście w kreowaniu oferty gastronomicznej i opracowaniu technologii gastronomicznej dzięki doświadczonej kadrze menadżerskiej. Poprzez regularne szkolenia na każdym szczeblu organizacji podnosimy kwalifikacje naszych pracowników i zapewniamy wysoką jakość naszych usług.

Prowadzimy również projekty doradcze z zakresu obsługi i technologii gastronomicznej dla innych obiektów sportowych.

Zapraszamy do współpracy!

OFICJALNY PARTNER



Przedstawiamy rywala

Warta Poznań



Jesienią Cracovia zremisowała z Wartą 2:2, a gole dla Pasów strzelili: Bartłomiej Dudzić (na pierwszym planie) oraz Łukasz Zejdlar (w tle, po lewej).

Rundę wiosenną „Zieloni” zakończyli na pozycji, która pozwalała na w miarę spokojne przygotowania do rundy rewanżowej. Poznaniacy zajęli jedenaste miejsce z dorobkiem 22 punktów i mieli w zapasie aż dziewięć punktów przewagi nad strefą spadkową. Jednak ten sielankowy nastrój zakłóciła nie przedłużająca się zima, lecz pani prezes Łukomska-Pyżalska, która postanowiła znacząco ograniczyć finansowanie klubu, zmienić trenera oraz znacznie obniżyć apanaże zawodnikom.

W przerwie zimowej z drużyny odeszło... aż 15 zawodników oraz trener Waldemar Przysiuda. Były asystent wcześniejszego szkoleniowca Warty, Czesława Owczarka, wolał po niespełna dwóch tygodniach pracy objąć stanowisko pierwszego trenera IV-ligowego SKP Słupca. Na jego miejsce wybrano niespełna 30-letniego Macieja Borowskiego. Wielkie zamieszanie organizacyjne, spowodowane wycofaniem się pani prezes i jej firmy z finansowania klubu, odbiło się na zespole.

Z kim najlepiej zagrać by się przelamać po kilku słabszych występach i dwóch porażkach z rzędu jak nie z drużyną, która przegrała na wiosnę wszystkie spotkania? Przed taką szansą w najbliższej kolejce staje Cracovia, która podejmuje poznańską Wartę. „Zieloni” w dotychczasowych czterech rozegranych meczach ulegli kolejno: Arce Gdynia (0:1), GKS-owi Katowice (0:2), Dolcanowi (0:2) i Olimpij Grudziądz (0:1). Jedyne punkty na wiosnę zdobyli kosztem łódzkiego ŁKS-u, który oddał mecz walkowerem. Warta tylko dzięki temu, że zespoły będące za nią w tabeli także przegrywają jeszcze nie wyłączone w strefie spadkowej.

Drużyna skrzyknięta na dwa tygodnie przed startem rudny rewanżowej prezentowała aż nadto widoczny brak zgrania. Po dwóch pierwszych porażkach kapitan zespołu Tomasz Magdziarz zdobył się na chwilę szczerości opisując sytuację w zespole – *Znamy się od trzech tygodni, nie ma się co dziwić temu, że się nie rozumiemy na boisku. Chyba nikt nie spodziewał się cudu, jakim byłoby zwycięstwo tego zespołu. Wystarczy przyjrzeć się temu, co w klubie działo się przez ostatnie trzy miesiące. Na niespodzianki w postaci naszych zwycięstw trzeba będzie poczekać. Przed nami bardzo dużo pracy. W to, żeby Warta zdobyła jakieś punkty, musimy włożyć jeszcze wiele ambicji.*

O nietypowej sytuacji w Warcie świadczy także to, iż przed nierozegranym w końcu spotkaniem ze Stomilem poznańskie boisko oraz trybuny odśnieżali... sami piłkarze Warty, a na mecz z Dolcanem do Ząbek zawodnicy pojechali w dniu meczu... własnymi samochodami!

Trzy przegrane spowodowały zmianę szkoleniowca. W Święta Wielkanocne posadę trenera objął jeden z najbardziej znanych w przeszłości piłkarzy Warty – Krzysztof Pawlak. Czym się kierowała Pani Prezes przy wyborze nowego szkoleniowca, który ostatnio nie miał tzw. dobrej prasy? – *Szukaliśmy trenera z regionu, który był związany z Wartą. Mam nadzieję, że ta zmiana pozwoli przerwać złą passę – mówiła prezes Izabella Łukomska-Pyżalska. Trener Pawlak od początku zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji swojego Klubu. – Tylko wynik sportowy może spowodować, że zainteresuje się nami ktoś, kto ma pieniądze, i zdecyduje się nam pomóc – powiedział po nominacji. O autorytecie, jakim dysponuje w szatni trener świadczą*

trener: Krzysztof Pawlak



Warta Poznań

Przydomek: Zieloni

Barwy: zielono-białe

Stadion: Przy Drodze Dębińskiej

Debiut w Ekstraklasie: 1927

Sezony w Ekstraklasie: 18

Sezony na zapleczu Ekstraklasy: 22

Sukcesy: Mistrz Polski (1929, 1947),
Wicemistrz Polski (1922, 1925, 1928, 1938,
1946), półfinał Pucharu Polski (1926)

słowa kapitana zespołu – *Trener Krzysztof Pawlak jest profesjonalistą, to postać znana i szanowana. Ma świetną przeszłość piłkarską i myślę, że dla nas wszystkich jest autorytetem. Szatnia przyjęła go bardzo pozytywnie, więc sądzę, że to może mieć wpływ na naszą postawę. Uważam, że jego przyjdzie to wzmocnienie Warty.*

Trener Pawlak postanowił trochę prze-meblować swój zespół. Drużyna w sparingu wystąpiła w ustawieniu z czterema obrońcami, jednak już w meczu ligowym z Olimpią wróciła do ustawienia z trzema obroń-

cami. Przed nimi występuje dwóch defensywnych pomocników, natomiast dwaj boczni pomocnicy charakteryzują się dużą ruchliwością, ponieważ poza asekuracji swoich sektorów boiska odpowiadają także za akcje oskrzydłujące. Zawodnicy ci



Prezes Warty Izabella Łukomska-Pyżalska

oprócz zmysłu do gry kombinacyjnej nie mogą się jednak jak na razie pochwalić dobrą kondycją.

Jak na razie „Zieloni” wierzą w sukces, czyli utrzymanie się w lidze, upatrują w złej grze kontraktantów do spadku. Pierwszą połowę meczu z Olimpią Warta zagrała bardzo słabo. Dopiero po zmianie stron „Zieloni” dzięki większemu zaangażowaniu, poświęceniu i pomysłowości stworzyli kilka ciekawych akcji, zwłaszcza po rozegraniu piłki na skrzydłach z wykorzystaniem bocznych obrońców. Trener Pawlak po tym meczu zwrócił uwagę na problemy swoich piłkarzy z wydolnością i grą ofensywną, czyli stwarzaniem sytuacji podbramkowych. Drużyna poznańska nie posiada w swoich szeregach silnych fizycznie piłkarzy, więc trener Pawlak liczy na to, że *gra dołem i cwaniactwo boiskowe da jakieś wymierne efekty. W związku z tym raczej nie ma co liczyć na zbyt otwarty futbol ze strony Warty w meczu z Cracovią.*

hala

KRZYSZTOF PAWLAK – w chwili obecnej jest on najbardziej znaną postacią w Warcie, w której grał pod koniec lat 70., a także w latach 1992-1994. Później był jej trenerem. Przez wiele lat był także piłkarzem Lecha Poznań, którego też trenował. Jako pierwszy Lechita w dziejach wystąpił w finałach piłkarskich mistrzostw świata – na mundialu Mexico '86. W jednym meczu prowadził także reprezentację Polski – podczas wygranego 4:1 spotkania z Gruzją w 1997 roku.



KABANOSIK
1990

HURTOWNIA poleca:

**MIESO I DRÓB Z WŁASNEGO ROZBIORU
SZEROKI WYBÓR WYROBÓW
TRADYCYJNYCH**

**Zaopatrujemy sklepy, restauracje, hotele,
małą gastronomię, stołówki szkolne i inne.**

Kraków, ul. Skośna 18
tel. 12 262-50-40, fax 262-64-28
e-mail: fhkabanosik@op.pl

www.kabanosik.pl

HEKTOR

www.ochronahektor.eu

**ochrona mienia
i osób fizycznych
ochrona imprez**



AGENCJA OCHRONY HEKTOR

e-mail: g.pociegiel@ochronahektor.eu

dział zamówień/rekrutacji: d.grochala@ochronahektor.eu

tel. 505 114 036

dział zamówień/rekrutacji: tel. 535 114 036



Cracovia

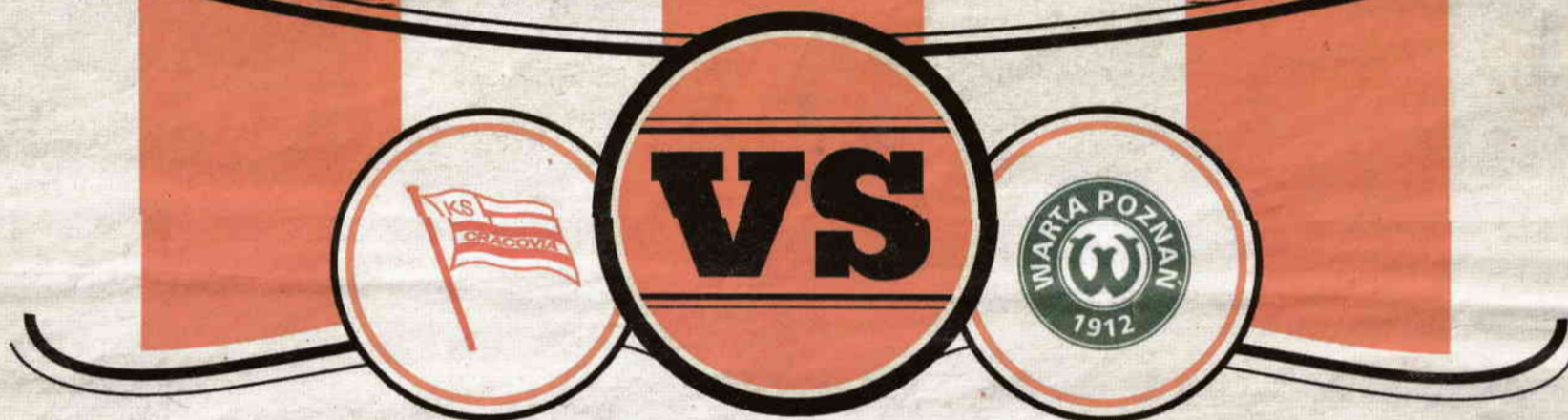


Założony 13 czerwca 1906

NAJSTARSZY POLSKI KLUB SPORTOWY

CRACOVIA

• Zaprasza na mecz piłkarski •



WARTA POZNAŃ

20 KWIETNIA
GODZINA 14:00

BILETY OD 10 ZŁ DO KUPIENIA W KASACH PRZY STADIONIE
UL. JÓZEFA KAŁUŻY 1

NA TRYBUNY ZAPRASZAMY OD GODZINY 12:00

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.CRACOVIA.PL



COMARCH



KRAKSPORT

KIA IM Patecki



drukarnia

